



PODAJĄC SIĘ ZA PRACOWNIKA BANKU, PRÓBOWAŁ ZACIĄGNAĆ POŻYCZKĘ NA KONCIE 32-LATKI

Data publikacji 05.10.2022

Rzekomy pracownik banku skontaktował się z 32-latką, informując ją o próbie włamania na jej konto. Przekonał ją, by zainstalowała specjalną aplikację na swoim telefonie, by uchronić swoje oszczędności. Dodatkowo poprosił ją, by zgodziła się na zaciągnięcie pożyczki w kwocie ponad 21700, co ułatwi złapanie mu oszusta. Dzięki procedurze koniecznej przy zawieraniu pożyczek oraz czujności pokrzywdzonej transakcja została anulowana, ale już przez prawdziwego pracownika banku.

Policjanci z Komisariatu Policji w Makowie Podhalańskim prowadzą postępowanie w sprawie próby oszustwa, którego ofiarą padła 32-latka. W poniedziałek (03.10.2022 r.) kobieta poinformowała policjantów, że skontaktował się z nią telefonicznie mężczyzna mówiący ze wschodnim akcentem, który przedstawił się jako pracownik jednego z banków. Poinformował ją, że ktoś próbuje pobrać pieniądze z jej banku. By do tego nie doszło, poinformował ją o konieczności instalacji aplikacji uniemożliwiającej oszustom dostęp do kont bankowych, co umożliwić miało także ujawnienie oszusta. Instruowana przez mężczyznę 32-latka nie podejrzewając podstępny, zainstalowała na swym smartfonie aplikację „QuickSupport”. Wówczas rzekomy pracownik bankowy poinformował ją o złożonym w jej imieniu na jej koncie bankowym wniosku o ponad dwudziestotysięczny kredyt. Według mężczyzny, dzięki współpracy z nim, po udzieleniu kredytu pieniądze zostaną zdalnie zwrócone do banku, ale dzięki temu oszust zostanie ujawniony. Kobieta otrzymała na swój telefon informację o wniosku na zaciągnięcie kredytu. Oszust poprosił, by się rozłączyła i zadzwoniła na infolinię celem potwierdzenia, czy kredyt został udzielony. Kobieta otrzymała informację, że procedura jest w toku i kredyt jeszcze nie został jeszcze udzielony. Oszust ponownie zadzwonił do kobiety i gdy usłyszał, że kredyt jest jeszcze rozpatrywany, **zaczął kobiecie ... śpiewać we wschodnim języku - prawdopodobnie grając na zwłokę**. Kobieta rozłączyła się z oszustem, a następnie skontaktowała się telefonicznie z operatorem infolinii bankowej, prosząc o anulowanie wniosku o kredyt. Następnie o całym zdarzeniu powiadomiła makowskich mundurowych.

Apelujemy o szczególną ostrożność w kontaktach telefonicznych z osobami proponującymi świadczenie jakichkolwiek usług finansowych lub bankowych. Nie należy również ulegać namowom rozmówcy o zainstalowanie na swoim telefonie czy komputerze programu lub aplikacji do zdalnej obsługi urządzenia. Oszuści często informują, że poprzez zainstalowanie takiego programu pomogą w przejściu przez trudny proces pozyskania, bądź zabezpieczenia oszczędności. Aplikacje takie są legalne i użyteczne - umożliwiają zdalny dostęp do wielu urządzeń, jednak niestety wykorzystywane są również przez oszustów, którym służą do przestępczej działalności. Instalując taki program, umożliwiamy dostęp do kont bankowych oraz możliwość wykonywania na nich operacji finansowych przez osoby obce.